

Ks. ARKADIUSZ NOCOŃ
Pontificia Università Urbaniana, Italy
<https://orcid.org/0000-0002-7513-6071>

DRUGI NAGROBEK ŚW. JACKA. CZY KONIEC PRÓB JEGO WIZUALNEJ REKONSTRUKCJI?

SAINT HYACINTH'S SECOND TOMBSTONE.
IS IT THE END OF TRYING TO VISUALLY RECONSTRUCT IT?

ABSTRACT:

Postać św. Jacka wzbudza nieustanne zainteresowanie. Obejmuje ono życie i dzieła świętego, ale również jego „losy” po śmierci: kult, relikwie, obecność w pobożności ludowej i w sztuce. W artykule podejmowany jest temat z pogranicza kultu i sztuki, a dokładniej autor zajmuje się drugim nagrobkiem św. Jacka w kontekście najnowszego odkrycia w archiwum Dykasterii Spraw Kanonicznych. Chodzi o rysunek z 1589 r., który pozwala uzupełnić dotychczasową wiedzę o tym wyjątkowym krakowskim monumencie. Wybudowany w 1583 r., przetrwał niespełna 50 lat, wciąż jednak interesuje naukowców, ponieważ w ich zgodnej opinii, był wybitnym dziełem polskich artystów, niemającym w Polsce analogii. Odkryty dokument z czasów istnienia nagrobka nie zamyka badań nad ostatecznym jego wyglądem, pozwala jednak zweryfikować dotychczasowe próby jego wizualnej rekonstrukcji i stanowi ważny krok na drodze do coraz lepszego poznania tej „perły polskiego renesansu”, jaką był drugi nagrobek św. Jacka.

The figure of Saint Hyacinth arouses constant interest. This includes the Saint's life and works, but also his 'fate' after his death: his cult, his relics, his presence in popular piety and in art. This article deals with a subject at the intersection of cult and art; more specifically, the author addresses the second tombstone of Saint Hyacinth in the context of a recent discovery in the archives of the Dicastery for the Causes of Saints. The design of tombstone of 1589 allows us to supplement our previous knowledge of the Krakow monument built in 1583. It has survived for less than 50 years, yet it continues to arouse the interest of scholars because, in their unanimous opinion, it was an outstanding work of Polish artists with no parallel in Poland. The discovered drawing, from the time of the tombstone's existence, does not close the research on its final appearance, however, it allows to verify the hitherto attempts of its visual reconstruction and constitutes an important step on the way to a better understanding of this 'pearl of the Polish Renaissance', which was the second tombstone of Saint Hyacinth.

Nie jest rzeczą dziwną, że postać św. Jacka wzbudza nieustanne zainteresowanie. Mówimy przecież nie tylko o wielkim polskim świętym, „ojcu naszej ojczyzny”¹ i przez pewien czas głównym jej patronie², ale również o kimś, kto był

¹ *List pasterski Episkopatu Polski na siedemsetlecie śmierci św. Jacka* (Częstochowa, 16.09.1957), w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945–1974*, Paris 1975, s. 171.

² Zagadnienie to omawiam w artykule pt. *Dzieje ustanowienia św. Jacka głównym patronem Polski*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 40,1 (2007), s. 97-113.

„największą polską postacią historyczną XIII w. i jednym z najwybitniejszych mężów ówczesnej Europy”³. Zainteresowanie św. Jackiem obejmuje zarówno jego życie i stworzone przez niego dzieła, jak i jego „losy” po śmierci: kult, relikwie, obecność w pobożności ludowej i w sztuce. W naszym artykule chcemy podjąć temat z pogranicza kultu i sztuki, a dokładniej chcemy zająć się drugą (w sensie chronologicznym) kaplicą św. Jacka i znajdującym się w niej kiedyś nagrobkiem z relikwiami „Apostoła Północy”. Temat ten podyktowany jest najnowszym odkryciem w archiwum Dykasterii Spraw Kanonizacyjnych, które może uzupełnić naszą dotychczasową wiedzę o tamtym nagrobku św. Jacka, uznawanym przez niektórych za „perłę polskiego renesansu”⁴. Zanim przystąpimy jednak do przedstawienia odnalezionego dokumentu, chcemy przybliżyć krótko losy relikwii św. Jacka (nr 1) i opisać miejsca, w których były one przechowywane (nr 2). Następnie przypomnimy dwie zrealizowane dotąd wizualne rekonstrukcje drugiego nagrobka (nr 3) i porównamy je z odnalezionym przez nas dokumentem (nr 4).

1. Krótka historia relikwii św. Jacka: od śmierci dominikanina do odnalezienia jego grobu i wybudowania pierwszej kaplicy (1543)

O miejscu pochówku św. Jacka w krakowskim klasztorze i o jego pośmiertnej mocy zdolnej nawet wskrzeszać zmarłych informuje nas już krótka notatka powstała niedługo po jego śmierci (zm. 15 sierpnia 1257 r.)⁵. Do grobu naszego taumaturga spieszyły więc rzesze wiernych i dlatego, jak przypuszczają uczeni, musiał on być położony w takiej części kościoła Świętej Trójcy, która była łatwo dostępna dla wiernych⁶. Miejsce to, we wschodnim przęśle nawy północnej świątyni⁷, znajdowałoby się dzisiaj w tzw. zakrystii publicznej, nazywanej również zakrystią małą⁸.

Nie wiemy jednak, jak wyglądał wówczas grób św. Jacka ani do jakiego czasu wierni go nawiedzali. Pewne jest tylko, że gdy mniej więcej w połowie XV w. usiłowano rozpocząć w Rzymie proces kanonizacyjny przyszłego świętego⁹, nie potrafiono już wskazać dokładnej lokalizacji jego grobu, a podjęta w 1521 r. próba

³ F. Koneczny, *Święci w dziejach narodu polskiego*, Krzeszowice 2006, s. 73.

⁴ S. Świszczowski, *Rekonstrukcja nagrobka św. Jacka*, „Prace Komisji Historii Sztuki” 9 (1948), s. 87.

⁵ Chodzi o napisane w czasie kapituły generalnej zakonu w Bordeaux w 1277 r. zdanie: „In [conventu] cracoviensi jacet Jacons potens in mortuis suscitandis” – zob. *Scriptores Ordinis Praedicatorum*, ed. J. Quétif, J. Echard, t. 1, Lutetiae Parisiorum 1719, s. 1.

⁶ Zob. J. Czechowicz, K.J. Czyżewski, M. Szyma, M. Walczak, *Grób i nagrobki świętego Jacka w dominikańskim kościele Świętej Trójcy w Krakowie do końca XVI wieku*, „Rocznik Krakowski” 88 (2022), s. 162.

⁷ Tamże, s. 164.

⁸ Tamże, s. 163.

⁹ M. Szyma, *Lokalizacja i aranżacja pierwotnego grobu brata Jacka w kościele Dominikanów w Krakowie*, w: *Sztuka w kręgu klasztoru Dominikanów w Krakowie*, red. A. Markiewicz, M. Szyma, M. Walczak (Studia i źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie 13), Kraków 2013, s. 148.

odnalezienia miejsca pochówku zakończyła się niepowodzeniem¹⁰. Fakt ten może rodzić pytanie: jak to możliwe, że św. Jacek od chwili śmierci cieszył się kultem, spisywano jego cuda, ale gdy rozpoczęto proces kanonizacyjny, nie potrafiono już wskazać miejsca jego grobu? Odpowiedzi na to pytanie mogą być różne.

Pierwsza byłaby związana z różnym natężeniem kultu św. Jacka w okresie przedkanonizacyjnym. Można więc sobie wyobrazić, że w latach, gdy kult ten osłabł, zapomniano również o grobie Odrowąża. Nie byłoby w tym fakcie niczego nadzwyczajnego, sami dominikanie przyznają, że „niełatwo jest być dominikańskim świętym”: sprawy kultu, relikwii, grobów traktują oni bowiem z „pewną męską nonszalancją” do tego stopnia, że sam papież musiał ich kiedyś „kilkakrotnie upominać za to, że nie zabiegają o kanonizację założyciela [św. Dominika]”¹¹.

Inną odpowiedź sugeruje Tomasz z Sycowa (zm. 1557), prowincjał polskiej prowincji dominikanów i przeor konwentu Trójcy Świętej w Krakowie¹², nazywany również „pierwszym dominikańskim archeologiem”¹³. Píše on, że doczesne szczątki św. Jacka zostały „ukryte w złych i niebezpiecznych czasach”¹⁴. Czyżby zagrażało im jakieś niebezpieczeństwo? Profanacja? Tomasz z Sycowa nie odpowiada na to pytanie.

Współcześni badacze uważają z kolei, że pamięć o grobie św. Jacka mogła zaniknąć w wyniku przebudowy świątyni w pierwszej połowie XIV w.¹⁵ lub po wielkim pożarze w XV w.¹⁶ Tak czy inaczej wraz z wznowieniem starań o kanonizację św. Jacka podejmowane były również próby odnalezienia jego grobu. Przełom nastąpił w 1543 r., kiedy to po pierwszym niepowodzeniu¹⁷ kontynuowano

¹⁰ J. Czechowicz, K.J. Czyżewski, M. Szyma, M. Walczak, *Grób i nagrobki świętego Jacka...*, s. 164.

¹¹ M. Zięba, w: S.M. Kaldon, *Dominikańskie zamyślenia Kardynała Karola Wojtyły*, Kraków 1999, s. 94-95; por. M. Kosior, w: M. Jakimowicz, *Bez słowa skargi*, „Gość Niedzielny” 13 (2019), s. 21: „Dominikanie nie dbają o swoich świętych (Czesławowi do dziś nie mogą «załatwić» procesu kanonizacyjnego)”.

¹² Funkcję prowincjała i przeora Tomasz z Sycowa sprawował dwukrotnie, por. M. Zdanek, w: Tomasz z Sycowa, *O znalezieniu i dwukrotnym przeniesieniu kości świętego Jacka*, tłum. i oprac. M. Zdanek, w: *Święty Jacek Odrowąż. Studia i źródła. Skarby dominikańskie*, red. M. Zdanek (Studia Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie 2) Kraków 2007, s. 165, przyp. 1.

¹³ Por. T. Gałuszka, w: J. Dziedzina, *Opowieści z krypty*, „Gość Niedzielny” 33(2016), s. 72.

¹⁴ Tomasz z Sycowa, *O znalezieniu i dwukrotnym przeniesieniu kości świętego Jacka...*, s. 165.

¹⁵ Por. M. Zdanek, w: tamże, s. 166, przyp. 9.

¹⁶ Por. T. Gałuszka, w: J. Dziedzina, *Opowieści z krypty...*, s. 72.

¹⁷ Burząc mur pod przyszlą kaplicę św. Jacka, natrafiono na kości, które początkowo uznano za jego relikwie. W wyniku badań przeprowadzonych przez duchownych i „medyków chirurgów, znających się na anatomii”, okazało się jednak, że znalezione kości nie mogą być kośćmi św. Jacka, por. Tomasz z Sycowa, *O znalezieniu i dwukrotnym przeniesieniu kości świętego Jacka...*, s. 166. Na marginesie tego wydarzenia warto zwrócić uwagę, że powołanie komisji do zbadania odnalezionych szczątków (złożonej również z medyków) zadaje kłam utartym i często drwiącym w pewnych środowiskach opiniom, jakoby ludzie dawnych czasów przyjmowali bezkrytycznie wszystko to, co dotyczyło kultu relikwii. Po drugie, warto również zwrócić uwagę, że poszukiwanie szczątków św. Jacka nie wpływało tylko z chęci zaspokojenia ludzkiej ciekawości. Dominikanie, i nie tylko oni, byli bowiem przekonani, że „właśnie w tym czasie należy je znaleźć, podnieść i kanonizować, gdy wiara w chrześcijaństwie została zagrożona, ono samo wstrząsane przez stronnictwo luterzańskie, a Królestwo Polskie wskutek zniszczenia sąsiedniego Królestwa Węgier nękane trwożą

poszukiwanie szczątków Odrowąża i 22 czerwca tego samego roku odnaleziono ołowianą trumienkę z jego kośćmi¹⁸. Wydarzenie to, oprócz powszechnej radości, zaowocowało również hojnością możnych, duchownych i zwykłych obywateli¹⁹. Dzięki ich ofiarom niedługo później, bo już we wrześniu 1543 r.²⁰ można było konsekrować kaplicę²¹ „ku czci Boga Wszechmogącego, Najświętszej dziewicy Maryi i błogosławionego Jacka”²². Budowniczymi kaplicy byli dwaj dominikańscy konwersi: Jan z Wrocławia i Protazy²³, a mieściła się ona, jak wynika z relacji Tomasza z Sycowa, nad kaplicą Trzech Króli, nazywaną również kaplicą Najświętszej Maryi Panny²⁴ (obecnie nad tzw. zakrystią publiczną lub inaczej zakrystią małą²⁵).

2. Druga kaplica św. Jacka (1583–1618)

Ponieważ pierwsza kaplica św. Jacka okazała się „zbyt ciasna”²⁶, Melchior z Mościsk, prowincjał dominikanów, polecił o. Sewerynowi z Lubomla, mistrzowi

i udręczone strachem” – tamże, s. 167-168. Poszukiwaniu relikwii św. Jacka towarzyszyła zatem głęboka religijna i patriotyczna motywacja.

¹⁸ Tamże, s. 168-169. Opinia biskupa co do autentyczności relikwii św. Jacka została potwierdzona przez Jana Borka, doktora dekretów i dziekana katedry krakowskiej, który „ukrywane i znajdowane w ten sam sposób relikwie widział osobiście w Rzymie” – tamże, s. 169.

¹⁹ Datki na budowę kaplicy złożyli m.in.: król Zygmunt I Stary, biskup krakowski Piotr Gamrat, kapituła krakowska, „w której gronie zasiadał niegdyś i błogosławiony ojciec Jacek”, oraz Jan Odrowąż, „który niemal ostatni ostał się z owego herbu i starej a sławnej rodziny” – tamże, s. 169-170.

²⁰ M. Zdanek zwraca uwagę na niestaranny i wadliwy zapis daty upamiętniającej konsekrację kaplicy w tekście Tomasza z Sycowa (podaje on rok 1545) – por. M. Zdanek, w: tamże, s. 170, przyp. 19.

²¹ W artykule stosujemy terminologię używaną w tekście Tomasza z Sycowa (i w jego tłumaczeniu), obecnie bowiem słowo „konsekracja” odnosi się jedynie do osób, a względem kościoła i ołtarza używa się słowa „dedykacja” – por. C. Krakowiak, *Sakramentalia i błogosławieństwa w liturgii Kościoła*, „Ateneum Kapłańskie” 3 (2008), s. 427.

²² Konsekracji kaplicy dokonał biskup krakowski Piotr Gamrat – zob. tamże, s. 170.

²³ O budowniczych kaplicy i warsztacie budowlanym dominikanów w XVI w. zob. M. Paździor, *Szesnastowieczny warsztat budowlany polskich Braci Kaznodziejów na przykładzie kościoła i klasztoru w Krakowie. W czterechsetną rocznicę kanonizacji św. Jacka 1594–1994*, w: *Ars sine scientia nihil est. Księga ofiarowana Profesorowi Zygmuntowi Świechowskiemu*, red. J. Olenderek, Warszawa 1997, s. 198-210.

²⁴ Por. Tomasz z Sycowa, *O znalezieniu i dwukrotnym przeniesieniu kości świętego Jacka...*, s. 166-167.

²⁵ Por. M. Zdanek, w: tamże, s. 166, przyp. 7.

²⁶ Seweryn Lubomelczyk pisze, że „miała tylko trzy łokcie” – por. Seweryn Lubomelczyk, *Wzniesienie nowej kaplicy i ołtarzy*, tłum. i oprac. M. Zdanek, w: *Święty Jacek Odrowąż. Studia i źródła. Skarby dominikańskie...*, s. 175. Seweryn Lubomelczyk nie podaje dokładnie, jaki łokieć miał na myśli, wiemy natomiast, że tzw. łokieć krakowski w poł. XVI w. wynosił 58,6 cm, łatwo więc obliczyć, że kaplica miałaby zaledwie 175 cm. Trudno to sobie wyobrazić, choć jest hipoteza, że podając taki wymiar, Lubomelczyk mógł mieć na myśli jedynie wnękę w murze, w której mieścił się nagrobek Jacka z fragmentem jego relikwii. Więcej na temat położenia pierwszej kaplicy, jej wymiarów i wyposażenia w cytowanym już opracowaniu: J. Czechowicz, K.J. Czyżewski, M. Szyma, M. Walczak, *Grób i nagrobki świętego Jacka...*, s. 165-174.

świętej teologii i kaznodziei w krakowskim konwencie²⁷, aby „dla pomnożenia czci świętego Jacka”²⁸ powiększył jego dotychczasową kaplicę²⁹. Na miejscu pierwszej, niewielkiej, powstała więc nowa, znacznie większa. Zbudowano w niej również nowy, alabastrowy ołtarz. 29 czerwca 1583 r. w obecności pięciu biskupów, w tym legata papieskiego Alberto Bolognetiego, królowej Anny Jagiellonki, senatorów Królestwa, krakowskiej kapituły i rzeszy wiernych umieszczono w ołtarzu relikwie św. Jacka, a niespełna dwa miesiące później, tj. 7 sierpnia 1583 r.³⁰, konsekrowano go „ku czci Boga Wszechmogącego i błogosławionej Maryi, a szczególnie św. Jacka”³¹.

Z relacji budowniczego kaplicy o. Seweryna z Lubomla dowiadujemy się, że relikwie św. Jacka, przechowywane w cynowej trumience, zostały włożone do drugiej, alabastrowej, i umieszczone „poniżej, w miejscu, gdzie konsekruje się Przenajświętsze Ciało Chrystusa”, czyli pod mensą ołtarzową. Miejsce to zostało następnie „pokryte i zabezpieczone żelazem i wapnem”³². Pewna część relikwii, tzn. ramię błogosławionego, przechowywane w ołowianej skrzyneczce, zostało „tak jak je wyjęto z dawnego ołtarza” złożone „pod figurą błogosławionego Jacka w alabastrowym ołtarzu, w owym sarkofagu alabastrowym”³³. Pod mensą ołtarzową, ale „nad miejscem z relikwiami świętego Jacka”, umieszczono z kolei w ołowianej puszczone „relikwie świętego Jacka, świętego Stanisława, Florianiana i świętego Seweryna”³⁴. Do tej puszkii włożono również pergamin z notatką o konsekracji ołtarza i o umieszczeniu w nim relikwii³⁵.

Tak powstała druga kaplica św. Jacka przetrwała około 40 lat³⁶. W latach 1615–1618 została ona przebudowana³⁷, a znajdujący się w niej nagrobek św. Jacka rozebrany (1629) i zastąpiony nowym, trzecim³⁸. Przetrwał on również tylko kilkadziesiąt lat. Około 1700 r. zastąpiono go obecnym, czwartym³⁹.

²⁷ Seweryn z Lubomla (1532–1612), dominikanin, teolog, kaznodzieja, hagiograf, w latach 1589–1594 postulator procesu kanonizacyjnego św. Jacka. Więcej o Sewerynie z Lubomla, nazywanym również Lubomelczykiem, Lubomczykiem, Roxolanusem, Roksolańczykiem (od łac. *Roxolania* = Ruś Czerwona), Żydkiem, Żydowinem, Hebrajczykiem (z racji jego narodowości), Krakowczykiem, w: A. Witkowska, J. Nastalska, *Staropolskie piśmiennictwo hagiograficzne*, t. 1, Lublin 2007, s. 138-139.

²⁸ Por. Seweryn Lubomelczyk, *Wzniesienie nowej kaplicy i ołtarzy...*, s. 175.

²⁹ Por. M. Zdanek, w: tamże, przyp. 3.

³⁰ Na temat dat podanych w tekście Seweryna Lubomelczyka zob. uwagi M. Zdanka, w: tamże, s. 176, przypis 12 i 14.

³¹ Tamże, s. 176.

³² Tamże.

³³ Tamże.

³⁴ Tamże.

³⁵ Tamże. W pergaminowej notatce włożonej do puszkii wspomina się, oprócz relikwii świętych Jacka, Stanisława, Florianiana i Seweryna, również relikwie św. Tomasza z Akwinu – por. tamże.

³⁶ Szczegółowy opis historii i wystroju drugiej kaplicy św. Jacka w: J. Czechowicz, K.J. Czyżewski, M. Szyma, M. Walczak, *Grób i nagrobki świętego Jacka...*, s. 174-193.

³⁷ Tamże, s. 178.

³⁸ K. Sinko-Popielowa, *Zaginiony nagrobek św. Jacka w Krakowie*, „Prace Komisji Historii Sztuki” 9 (1948), s. 71.

³⁹ Tamże, s. 65.

3. Wizualna rekonstrukcja nagrobka św. Jacka w drugiej kaplicy

O usunięciu interesującego nas drugiego nagrobka św. Jacka zdecydowały zarówno względy techniczne (jego ciężar zagrażał wytrzymałości stropu⁴⁰), jak i względy estetyczne (nie odpowiadał on już „smakowi wczesnego baroku”⁴¹). Postanowiono więc zastąpić go nowym, „mniejszym, wytworniejszym i piękniejszym”⁴². Mimo krótkiego okresu, w którym zdobił on kaplicę św. Jacka, wciąż wzbudza jednak zainteresowanie. Był bowiem nie tylko „świadkiem” wielu ważnych wizyt i celebracji (na czas jego istnienia przypadła kanonizacja św. Jacka, 17 kwietnia 1594 r.)⁴³, ale był również jedynym swego rodzaju dziełem artystycznym⁴⁴ (w 1596 r. zachwycał się nim papieski ceremoniarz Giovanni Paolo Mucante⁴⁵).

Niestety, wygląd drugiego nagrobka pozostawał dla nas nieznanym, nie zachowały się bowiem jego ilustracje. Można więc było jedynie wyobrazić go sobie na podstawie pisemnych opisów. Do najważniejszych z nich, poza relacją budowniczego kaplicy Seweryna z Lubomlą, należą: pamiątnik dominikanina Martina Grunewega⁴⁶ (odwiedził Kraków w 1583 r.)⁴⁷ oraz diariusz wspomnianego już Giovanniego Paola Mucantego⁴⁸ (był w Krakowie w 1596 r.). Na podstawie tych trzech głównych dokumentów oraz innych pomniejszych z epoki niektórzy badacze starali się jednak dokonać wizualnej rekonstrukcji drugiego nagrobka, który nie ma w Polsce analogii⁴⁹.

⁴⁰ Tamże, s. 71.

⁴¹ Tamże.

⁴² Por. *Liber Secundus consilioru[m] patru[m] in Conven[to] Cracoviensi Prædicatorum SSæ Trinitatis 1616–1684 (Kronika konsyliów konwentu krakowskiego z lat 1616–84)*, Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie, Kr 11, f. 90v. oraz K. Sinko-Popielowa, *Zaginiony nagrobek św. Jacka w Krakowie...*, s. 71.

⁴³ Dla przykładu: 15.08.1588 r. kaplicę św. Jacka odwiedził nuncjusz apostolski w Polsce Hipolit Aldobrandini, późniejszy papież Klemens VIII, ten, który dokonał kanonizacji św. Jacka. 2.04.1595 r. świadkami elewacji szczątków św. Jacka byli król Zygmunt III Waza, królowa Anna Austriaczka, legat papieski Germanico Malaspina i wiele innych osobistości – por. J. Czechowicz, K.J. Czyżewski, M. Szyma, M. Walczak, *Grób i nagrobki świętego Jacka...*, s. 176.

⁴⁴ Por. K. Sinko-Popielowa, *Zaginiony nagrobek św. Jacka w Krakowie...*, s. 71.

⁴⁵ W swoim opisie nagrobka włoski duchowny użyje kilkakrotnie przymiotników *bello* i *bellissimo*, zob. *Itinerario in Polonia del 1596 di Giovanni Paolo Mucante cerimoniere pontificio* (Parte prima: Cracovia), wyd. J.W. Woś (Fonti e Studi di Storia Legislativa e Tecnica degli Archivi Moderni 18), Roma 1981, s. 50, 54.

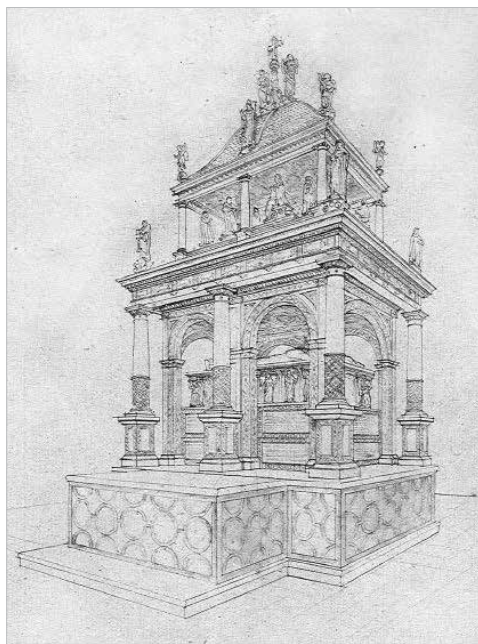
⁴⁶ Por. *Die Aufzeichnungen des Dominikaners Martin Gruneweg (1562 – ca. 1618) über seine Familie in Danzig, seine Handelsreisen in Osteuropa und sein Klosterleben in Polen*, wyd. A. Bues, (Quellen und Studien – Deutsches Historisches Institut Warschau 19), Wiesbaden 2008, s. 808–809.

⁴⁷ Por. J. Czechowicz, K.J. Czyżewski, M. Szyma, M. Walczak, *Grób i nagrobki świętego Jacka...*, s. 174.

⁴⁸ Por. *Itinerario in Polonia del 1596 di Giovanni Paolo Mucante cerimoniere pontificio...*, s. 49–54.

⁴⁹ K. Sinko-Popielowa, *Zaginiony nagrobek św. Jacka w Krakowie...*, s. 85.

Pierwszymi, którzy podjęli się tego zadania, byli Krystyna Sinko-Popielowa i Stefan Świszczowski⁵⁰. Opierając się na wyżej wymienionych dokumentach (głównie na diariuszu Mucantego), Krystyna Sinko-Popielowa ustaliła, że nagrobek stał wolno na środku kaplicy i składał się z czterech zasadniczych części. Podstawę monumentu tworzyła część ołtarzowa, w której złożone były relikwie św. Jacka w alabastrowej trumnie. Nad częścią ołtarzową wznosiła się część nagrobkowa. Niższe jej piętro wyznaczało sześć kolumn z czarnego marmuru, podtrzymujących pierwsze sklepienie. W tej części znajdowała się również alabastrowa trumna z leżącą na jej wierzchu na wznak rzeźbą św. Jacka. W trumnie tej umieszczony był relikwiarz z ramieniem świętego Odrowąża. Dookoła trumny stało osiem figur z białego alabastru: cztery z przodu i cztery z tyłu. Figury z przodu przedstawiały trzy cnoty teologiczne i postać św. Jacka, figury z tyłu – cztery cnoty kardynalne. Na wysokim cokole sarkofagu znajdowały się też tablice z białego marmuru zapisane czerwonymi majuskułami. Ułożone były w pary, jedna tablica nad drugą. Nad pierwszym, głównym piętrzem kompozycji wznosiło się drugie, mniejsze, wsparte również na sześciu kolumnach podtrzymujących kasetonowy strop ze złożonymi rozetami. W części tej, zdaniem Sinko-Popielowej, ukazany był również św. Jacek, ale w apoteozie, czyli jako żywy: najprawdopodobniej klęczał on przed krzyżem lub u stóp świętej figury (autorka opowiada się mocno za tym, że klęczał przed tzw. Madoną Jackową). Cztery figury świętych, które stały z przodu, przed Jackiem, mogły być umieszczone po dwie w każdej międzykolumnowej przerwie, jednak poniżej postaci świętego, aby go nie zasłaniać. Całość kompozycji nagrobka wieńczyło nakrycie w kształcie kopuły z krzyżem na środku, czterema aniołami i figurkami dookoła⁵¹. Podsumowując swoją „rekonstrukcję” nagrobka, Krystyna Sinko-Popielowa stwierdza, że miał on charakter flamandzki, Florisowski (Cornelisa Florisa), poszczególne jego motywy pochodziły jednak ze środowiska



Ilustracja nr 1: Rysunek rekonstrukcyjny drugiego nagrobka św. Jacka.
Autor: Stefan Świszczowski

⁵⁰ Por. tamże, s. 65-88 oraz S. Świszczowski, *Rekonstrukcja nagrobka św. Jacka...*, s. 86-87.

⁵¹ K. Sinko-Popielowa, *Zaginiony nagrobek św. Jacka w Krakowie...*, s. 76-77, 83.

lwowskiego i „zostały wzbogacone jakimiś reminiscencjami z grobu św. Dominika w Bolonii”⁵².

Zasługą opracowania Krystyny Sinko-Popielowej było nie tylko opisanie nagrobka (przedstawiliśmy ten opis wyżej, w największym skrócie), ale i próba odpowiedzi na pytanie, „co stało z tym pięknym dziełem, wychwalanym przez widzów i zachwalanym przez kierownika robót”⁵³? W znacznej części swojej pracy autorka starała się więc wykazać, że niektóre części składowe nagrobka znalazły się po rozbiórce w kościele Świętej Trójcy i kościele św. Idziego.

Nas najbardziej jednak interesuje jej opis nagrobka, posłużył on bowiem wspomnianemu już Stefanowi Świszczowskiemu do wykonania w kilku wariantach jego wizualnej rekonstrukcji⁵⁴ (zob. ilustracja nr 1).

Propozycja Krystyny Sinko-Popielowej i Stefana Świszczowskiego, uznana przez niektórych jako „bardzo spektakularna”⁵⁵, doczekała się po latach weryfikacji. W 2022 r. czterech krakowskich uczonych: Jacek Czechowicz, Krzysztof J. Czyżewski, Marcin Szyma i Marek Walczak, przedstawiło swój wariant nagrobka św. Jacka (zob. ilustracja nr 2).

Niedługo po opublikowaniu ich badań, będących efektem żmudnej pracy i wykorzystania nowocześniejszych metod, w archiwum Dykasterii Spraw Kanonizacyjnych w Watykanie udało nam się jednak odkryć rysunek z epoki, tj. z 27 czerwca 1589 r., który, jak głosi umieszczony na jego odwrocie



Ilustracja nr 2: Model rekonstrukcyjny drugiego nagrobka św. Jacka
Autor: Jacek Czechowicz

⁵² Tamże, s. 85.

⁵³ Por. tamże, s. 78.

⁵⁴ Por. S. Świszczowski, *Rekonstrukcja nagrobka św. Jacka...*, s. 86-87 oraz K. Sinko-Popielowa, *Zaginiony nagrobek św. Jacka w Krakowie...*, s. 82-83, 85.

⁵⁵ Zob. J. Czechowicz, K.J. Czyżewski, M. Szyma, M. Walczak, *Grób i nagrobki świętego Jacka...*, s. 181.

napis, przedstawia „Obraz kaplicy i ołtarza, gdzie spoczywa ciało św. Jacka” (*Typus capellae et altaris ubi requiescit corpus B. Jacinthi*).

4. Rysunek drugiego nagrobka św. Jacka (1589)

Rysunek ten, na papierze naklejonym na płótno, o wymiarach 51 x 98 cm, znajduje się w dziale *Fondo R*, nr 53 watykańskiego archiwum⁵⁶. Nie wiemy, kto jest autorem rysunku. Data jego powstania, „temat” i miejsce, w którym się znajduje, sugerują jednak, że powstał on w Krakowie na potrzeby procesu kanonizacyjnego św. Jacka. Przyjmując to założenie, spróbujemy porównać nagrobek św. Jacka ukazany na rysunku (zob. ilustracja nr 3) z zachowanymi przekazami piśmiennymi i współczesnymi rekonstrukcjami nagrobka.

Pierwszy element, na który chcemy zwrócić uwagę, to wybudowane przez Seweryna z Lubomli schody prowadzące z kościoła Świętej Trójcy do kaplicy św. Jacka (obecne są z XIX w.)⁵⁷. Liczba ich stopni (9) nie zgadza się wprawdzie z tą podaną przez Giovanniego Paola Mucantego (20)⁵⁸, ale „zawiniła” tutaj chyba niedokładność rysownika. Trudno bowiem sobie wyobrazić, aby różnicę wysokości między posadzką kościoła a kaplicą można było pokonać po dziewięciu stopniach.

Kolejny element z otoczenia nagrobka, który „rzuca się w oczy”, to brak drugiego ołtarza. Zdaniem Jacka Czechowicza i pozostałych uczonych, z relacji dominikanina Martina Grunewega wynikałoby, że w kaplicy znajdował się jeszcze jeden ołtarz z relikwiami biskupa Wita⁵⁹. Może, jak w przypadku liczby stopni na schodach, autor rysunku uznał to za element drugorzędny i skoncentrował się głównie na nagrobku? Nie wiemy.

Z innych elementów otoczenia na uwagę zasługuje okno. Zdaniem Krystyny Sinko-Popielowej, około 1595 r. pod prostokątnymi oknami kaplicy pojawiły się grube „rollwerki”. Ich brak na rysunku z 1589 r. przyznawałby rację opinii autorki⁶⁰.

Przechodząc już do samego nagrobka, zauważamy, że rysunek potwierdza ustalenia naukowców, iż był on „bardzo okazałym, wysokim, wolno stojącym

⁵⁶ O istnieniu rysunku nie udało się znaleźć wzmianki w polskiej bibliografii. Nie wspomina o nim np. W. Gramatowski, autor obszernej monografii *Polonica Liturgiczne w Kongregacji Obrzędów 1588–1632. Studium z dziejów Kurii Rzymskiej* (Bobolanum 13), Rzym–Warszawa 1988, choć przedmiotem zainteresowań autora były, jak sam pisze, „zachowane w Archiwum Kongregacji Obrzędów dokumenty polskie z lat 1588-1632” – tamże, s. 11. Autor tego artykułu pragnie w tym miejscu podziękować ks. dr. Bogusławowi Turkowi, Podsekretarzowi Dykasterii Spraw Kanonizacyjnych, za pomoc w korzystaniu z Archiwum Dykasterii.

⁵⁷ Por. J. Czechowicz, K.J. Czyżewski, M. Szyma, M. Walczak, *Grób i nagrobki świętego Jacka...*, s. 168.

⁵⁸ *Itinerario in Polonia del 1596 di Giovanni Paolo Mucante cerimoniere pontificio...*, s. 50.

⁵⁹ J. Czechowicz, K.J. Czyżewski, M. Szyma, M. Walczak, *Grób i nagrobki świętego Jacka...*, s. 175.

⁶⁰ K. Sinko-Popielowa, *Zaginiony nagrobek św. Jacka w Krakowie...*, s. 75-76.



Ilustracja nr 3: Rysunek drugiego nagrobka św. Jacka z 1589 r.

działem architektoniczno-rzeźbiarskim”, składającym się „z cokołu i dwóch kondygnacji kolumnowo-baldachimowych”⁶¹.

Przyjrzyjmy się zatem poszczególnym jego elementom. Najpierw część ołtarzowa. Zdaniem Krystyny Sinko-Popielowej, tworzyła ona podstawę monumentu, nad nią zaś wznosiła się część nagrobkowa. Inaczej uważają Jacek Czechowicz i współautorzy: według nich ołtarz i nagrobek nie były ze sobą połączone, co powtarzałoby sytuację z pierwszej kaplicy. Dodatkowo za rozdzieleniem ołtarza i nagrobka przemawiałoby wyposażenie tak ołtarza, jak i nagrobka w relikwie św. Jacka⁶². Ołtarz liturgiczny, ich zdaniem, miałby więc lżejszą konstrukcję i składałby się tylko z mensy i jej podpór. Miałby zatem postać stołu użytkowego, co tłumaczyłoby zapis o „skrzyni” z relikwiami Jacka, która miała się znajdować pod mensą ołtarzową⁶³. Na rysunku z 1589 r. ołtarz i nagrobek wydają się jednak ze sobą połączone, a sama część ołtarzowa wygląda na masywną, choć nie można wykluczyć, że ołtarz na rysunku jest nakryty jakąś tkaniną.

Idąc ku górze, chcemy zwrócić uwagę na cokół dwukondygnacyjnej nastawy nagrobka. Zdaniem Jacka Czechowicza i pozostałych, to tutaj właśnie, na cokole nastawy, oraz wyżej, na cokole sarkofagu, umieszczono osiem tablic inskrypcyjnych⁶⁴. Krystyna Sinko-Popielowa uważała natomiast, że tablice te można było umieścić jedynie na wysokim cokole sarkofagu i że „ustawiono je po cztery z każdej strony nagrobka, ułożone po dwie pary, jedna tablica nad drugą”⁶⁵. Analiza rysunku z 1589 r. przyznaje jednak rację opinii Jacka Czechowicza i pozostałych, którzy uważali, że tablice znajdowały się na cokole nastawy i na cokole sarkofagu.

Pozostając jeszcze przy cokole sarkofagu: Krystyna Sinko-Popielowa i Stefan Świszczowski zakładali, że jego ściany były rozczłonkowane niszami, w których miały znajdować się personifikacje siedmiu cnót⁶⁶. Jacek Czechowicz i inni uważają z kolei, że personifikacje cnót stały wyżej, czyli na sarkofagu, otaczając leżącą figurę św. Jacka⁶⁷. Także i w tym przypadku należy przyznać rację czterem krakowskim uczonym.

Przejdźmy do głównego elementu nagrobka, czyli do sarkofagu z leżącą na wznak figurą św. Jacka, umieszczoną między sześcioma kolumnami dolnej kondygnacji⁶⁸. Ponieważ figura ta zaginęła, rysunek z 1589 r. byłby jedyną jej ilustracją, niezwykle ważną dla badań nad późniejszym jej naśladownictwem⁶⁹.

Najtrudniejsza do odtworzenia, zdaniem wszystkich autorów, była jednak górna kondygnacja nagrobka. Krystyna Sinko-Popielowa założyła, że była ona

⁶¹ J. Czechowicz, K.J. Czyżewski, M. Szyma, M. Walczak, *Grób i nagrobki świętego Jacka...*, s. 181.

⁶² Tamże, s. 183.

⁶³ Tamże, s. 185.

⁶⁴ Tamże.

⁶⁵ K. Sinko-Popielowa, *Zaginiony nagrobek św. Jacka w Krakowie...*, s. 77.

⁶⁶ Por. tamże, s. 82 oraz J. Czechowicz, K.J. Czyżewski, M. Szyma, M. Walczak, *Grób i nagrobki świętego Jacka...*, s. 189.

⁶⁷ Tamże.

⁶⁸ Tamże, s. 186.

⁶⁹ O przykładach możliwego naśladownictwa rzeźby św. Jacka zob. podsumowanie niniejszego artykułu.

cofnięta względem dolnej, podobnego zdania są również Jacek Czechowicz i inni⁷⁰. Rysunek ze zbiorów Dykasterii wydaje się potwierdzać to założenie. Problem zaczyna się jednak z umieszczonymi w tej części figurami, a zwłaszcza z figurą św. Jacka. Krystyna Sinko-Popielowa widziała jej położenie następująco: „Gdyby św. Jacek przedstawiony był jako stojący, musiałby stać w środku kompozycji, a więc zasłaniałaby go kolumna. Nie jest prawdopodobne, żeby po raz drugi położono go na trumnie. Tu mógł być pokazany tylko jako żywy, w apoteozie. Zostaje więc jedynie poza klęcząca, przed oparciem klęcznika, przed krzyżem, lub u stóp świętej figury [w dalszej części uzna, że klęczał u stóp Madonny⁷¹ – uwaga A.N.]. Wtedy widzielibyśmy go po jednej stronie kolumny, po drugiej zaś stronie – oparcie klęcznika”⁷². Jacek Czechowicz i inni podają tymczasem w wątpliwość obecność Madonny w górnej kondygnacji nagrobka, pisząc: „Zasadnicze wątpliwości budzi umieszczenie (...) figury Jacka klęczącego przed tronuącą Matką Boską z Dzieciątkiem, choć istotnie umieszczona tu kompozycja ze względu na liczbę kolumn musiała mieć charakter dwudzielny. Mucante, gdy omawiał górną część konstrukcji, wspomniął o figurach św. Jacka i innych osób, których tożsamości nie znał. Trudno sobie wyobrazić, by tak wykształcony i dociekliwy obserwator nie był w stanie rozpoznać figury Matki Boskiej, a też nikt nie potrafił objaśnić mu, że w zwieńczeniu przedstawiono tak ważną scenę o charakterze dewocyjnym. Można zatem założyć, że na górnym piętrze nagrobka po jednej stronie kompozycji ukazany został św. Jacek (zapewne w pozie stojącej), a po drugiej stronie – cztery figury klęczących adorantów”⁷³. Analiza odnalezionego rysunku dowodzi jednak, że w tym wypadku lepszą intuicją wykazała się Krystyna Sinko-Popielowa.

Żaden z autorów podejmujących się rekonstrukcji nagrobka nie zaproponował jednak trafnie jego zwieńczenia, co obiektywnie było rzeczą bardzo trudną, ponieważ poza lakoniczną wzmianką u Mucantego, że było to „nakrycie w kształcie kopuły z krzyżem w środku” („un coperta in foggia di cuppula con una croce in mezzo”)⁷⁴, autorzy nie posiadali na ten temat więcej danych. Stefan Świszczowski przyznaje więc wprost, że czworoboczną kopułkę odtworzył dowolnie⁷⁵. Jacek Czechowicz i inni uznali z kolei, że „trudno wyobrazić sobie w tym miejscu klasyczną kopułę założoną na okręgu. Zapewne więc zwieńczenie jedynie przypominało kopułę. Być może był to rodzaj kolebkowego, drewnianego (a więc lekkiego) i zapewne złoconego przekrycia zamkniętego dwustronnie

⁷⁰ J. Czechowicz, K.J. Czyżewski, M. Szyma, M. Walczak, *Grób i nagrobki świętego Jacka...*, s. 189.

⁷¹ Por. K. Sinko-Popielowa, *Zaginiony nagrobek św. Jacka w Krakowie...*, s. 83.

⁷² Tamże, s. 77.

⁷³ J. Czechowicz, K.J. Czyżewski, M. Szyma, M. Walczak, *Grób i nagrobki świętego Jacka...*, s. 190.

⁷⁴ Por. *Itinerario in Polonia del 1596 di Giovanni Paolo Mucante cerimoniere pontificio...*, s. 50 oraz K. Sinko-Popielowa, *Zaginiony nagrobek św. Jacka w Krakowie...*, s. 77.

⁷⁵ S. Świszczowski, *Rekonstrukcja nagrobka św. Jacka...*, s. 87.

alabastrowymi łukami”⁷⁶. Okazało się, że to „in foggia di coppula” (na kształt kopuły) należało potraktować jak najbardziej szeroko: na rysunku widzimy bowiem tylko dwa przecinające się łuki, bez żadnego przykrycia, zwieńczone krzyżem.

Generalnie, porównując odkryty rysunek z dwoma dotychczasowymi próbami rekonstrukcji nagrobka św. Jacka, należy stwierdzić, że każda z tych prób wykazała się trafnymi intuicjami. Nie ulega jednak wątpliwości, że Jacek Czechowicz i inni, dysponując bardziej nowoczesnymi narzędziami, przedstawili dokładniej całościowy wygląd nagrobka, którego konstrukcja – ich zdaniem – była znacznie lżejsza, niż zakładali Sinko-Popielowa i Świszczowski, i że miał on postać „dwukondygnacyjnej, lekkiej, kolumnowo-architrawowej altany”⁷⁷. Znajduje to potwierdzenie w odkrytym przez nas rysunku.

Podsumowanie

Drugi nagrobek św. Jacka, w zgodnej opinii uczonych, był wybitnym dziełem lwowskich kamieniarzy w stylu niderlandzkim⁷⁸, który jako całość nie ma w Polsce analogii⁷⁹, niektóre jego elementy mogły jednak stanowić wzór dla powstałych później monumentów. Uważa się na przykład, że leżąca figura św. Jacka mogła inspirować twórców nagrobka św. Szymona z Lipnicy i bł. Michała Giedroycia z tzw. grupy bernardyńskiej⁸⁰. Jakkolwiek by było, drugi nagrobek św. Jacka był przykładem sztuki „wysokiej naprawdę klasy”⁸¹. Nie jest więc rzeczą dziwną, że na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat dwie grupy uczonych w oparciu o opisy i odnalezione fragmenty nagrobka podjęły się próby jego wizualnej rekonstrukcji. Niedawne odkrycie w archiwum Dykasterii Spraw Kanonizacyjnych w Watykanie rysunku z 1589 r., przedstawiającego kaplicę i drugi nagrobek św. Jacka, i ogólne tylko porównanie rysunku z dotychczasowymi wizualizacjami pozwala je zweryfikować, wskazując na trafne i mniej trafne elementy tych zabiegów. Czy oznacza to koniec prób wizualnej rekonstrukcji nagrobka – jak pytaliśmy w tytule? Oczywiście nie. Cały czas stoimy przecież przed wieloma pytaniami, na które odpowiedź mogą nam dać nie tylko kolejne odkrycia (dokumentów i pozostałości nagrobka) ale i studia nad dotychczas zgromadzonymi materiałami (sam rysunek wymaga dalszej, pogłębionej analizy). Odnaleziony dokument stanowi jednak ważny krok na drodze do coraz lepszego poznania tego wyjątkowego zabytku,

⁷⁶ J. Czechowicz, K.J. Czyżewski, M. Szyma, M. Walczak, *Grób i nagrobki świętego Jacka...*, s. 191.

⁷⁷ Tamże, s. 185.

⁷⁸ Tamże. Zdaniem niektórych uczonych autorem monumentu mógł być Henryk Horst, urodzony w Groningen (Holandia), dzierżawca kamieniołomów alabastru w Żurawnie, zmarły ok. 1612 r. we Lwowie – por. np. K. Sinko-Popielowa, *Zaginiony nagrobek św. Jacka w Krakowie...*, s. 84.

⁷⁹ Zob. K. Sinko-Popielowa, *Zaginiony nagrobek św. Jacka w Krakowie...*, s. 85.

⁸⁰ J. Czechowicz, K.J. Czyżewski, M. Szyma, M. Walczak, *Grób i nagrobki świętego Jacka...*, s. 193.

⁸¹ Zob. K. Sinko-Popielowa, *Zaginiony nagrobek św. Jacka w Krakowie...*, s. 86.

jakim był drugi nagrobek św. Jacka. Czy ostatnim krokiem będzie spełnienie marzenia Stefana Świszczowskiego, twórcy pierwszej wizualizacji? Przypomnijmy je na koniec: „Pomnik [św. Jacka] był naprawdę pierwszorzędnym dziełem sztuki i gdyby istniał, byłby zapewne wymieniany jako jedna z pereł polskiego renesansu. Rozdzielony między stalle i portale kościoła św. Idziego, jeszcze wywiera duże wrażenie. Jest tyle jego części zachowanych, że byłoby możliwe zrekonstruować go i ustawić w jakimś zabytkowym wnętrzu, choćby nawet w kościele św. Idziego, co stanowiłoby niewątpliwie wielką atrakcję”⁸².

Bibliografia

Źródła

- Die Aufzeichnungen des Dominikaners Martin Gruneweg (1562 – ca. 1618) über seine Familie in Danzig, seine Handelsreisen in Osteuropa und sein Klosterleben in Polen*, wyd. A. Bues (Quellen und Studien – Deutsches Historisches Institut Warschau 19), Wiesbaden 2008.
- Itinerario in Polonia del 1596 di Giovanni Paolo Mucante cerimoniere pontificio* (Parte prima: Cracovia), wyd. J.W. Woś (Fonti e Studi di Storia Legislazione e Tecnica degli Archivi Moderni 18), Roma 1981.
- Liber Secundus consilioru[m] patru[m] in Conven[to] Cracoviensi] Prædicatorum SSæ Trinitatis 1616–1684* (Kronika konsyliów konwentu krakowskiego z lat 1616–84), Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie.
- List pasterski Episkopatu Polski na siedemsetlecie śmierci św. Jacka* (Częstochowa, 16.09.1957), w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Paris 1975, s. 171-175.
- Scriptores Ordinis Praedicatorum*, ed. J. Quéatif, J. Echard, t. 1, Lutetiae Parisiorum 1719.
- Seweryn Lubomelczyk, *Wzniesienie nowej kaplicy i ołtarzy*, tłum. i oprac. M. Zdanek, w: *Święty Jacek Odrowąż. Studia i źródła. Skarby dominikańskie* (Studia Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie 2), red. M. Zdanek, Kraków 2007, s. 173-180.
- Tomasz z Sycowa, *O znalezieniu i dwukrotnym przeniesieniu kości świętego Jacka*, tłum. i oprac. M. Zdanek, w: *Święty Jacek Odrowąż. Studia i źródła. Skarby dominikańskie*, red. M. Zdanek (Studia Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie 2), Kraków 2007, s. 163-172.

Opracowania

- Czechowicz J., Czyżewski K.J., Szyma M., Walczak M., *Grób i nagrobki świętego Jacka w dominikańskim kościele Świętej Trójcy w Krakowie do końca XVI wieku*, „Rocznik Krakowski” 88 (2022), s. 159-197.
- Gałaszka T., w: J. Dziedzina, *Opowieści z krypty*, „Gość Niedzielny” 33 (2016), s. 70-73.
- Gramatowski W., *Polonica Liturgiczne w Kongregacji Obrzędów 1588–1632. Studium z dziejów Kurii Rzymskiej* (Bobolanum, 13), Rzym–Warszawa 1988.
- Kosior M., w: M. Jakimowicz, *Bez słowa skargi*, „Gość Niedzielny” 13 (2019), s. 20-21.

⁸² S. Świszczowski, *Rekonstrukcja nagrobka św. Jacka...*, s. 87.

- Koneczny F., *Święci w dziejach narodu polskiego*, Krzeszowice 2006.
- Krakowiak C., *Sakramentalia i błogosławieństwa w liturgii Kościoła*, „Ateneum Kapłańskie” 3 (2008), s. 422-433.
- Lepszy L., Tomkowicz S., *Kraków, kościół i klasztor oo. Dominikanów* (Zabytki Sztuki w Polsce 1), Kraków 1924.
- Nocoń A., *Dzieje ustanowienia św. Jacka głównym patronem Polski*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 40,1 (2007), s. 97-113.
- Paździor M., *Szesnastowieczny warsztat budowlany polskich Braci Kaznodziejów na przykładzie kościoła i klasztoru w Krakowie. W czterechsetną rocznicę kanonizacji św. Jacka 1594–1994*, w: *Ars sine scientia nihil est. Księga ofiarowana Profesorowi Zygmuntowi Świechowskiemu*, red. J. Olenderek, Warszawa 1997, s. 198-210.
- Sinko-Popielowa K., *Zaginiony nagrobek św. Jacka w Krakowie*, „Prace Komisji Historii Sztuki” 9 (1948), s. 65-88.
- Szyma M., *Lokalizacja i aranżacja pierwotnego grobu brata Jacka w kościele Dominikanów w Krakowie*, w: *Sztuka w kręgu klasztoru Dominikanów w Krakowie*, red. A. Markiewicz, M. Szyma, M. Walczak, (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie 13), Kraków 2013, s. 147-170.
- Święty Jacek Odrowąż. Studia i źródła. Skarby dominikańskie*, red. M. Zdanek (Studia Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie 2), Kraków 2007.
- Świszczowski S., *Rekonstrukcja nagrobka św. Jacka*, „Prace Komisji Historii Sztuki” 9 (1948), s. 86-87.
- Witkowska A., Nastalska J., *Staropolskie piśmiennictwo hagiograficzne*, t. 1, Lublin 2007, s. 138-139.
- Zięba M., w: S.M. Kałdon, *Dominikańskie zamyślenia Kardynała Karola Wojtyły*, Kraków 1999.

Słowa kluczowe: św. Jacek, zakon dominikanów, kult świętych, kaplica i grób św. Jacka, sztuka XVI w. w Polsce, Kraków

Keywords: Saint Hyacinth, Dominican order, cult of saints, the chapel and tomb of Saint Hyacinth, 16th century art in Poland, Cracow